

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku W. F.
przy uczestnictwie G. F.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 13 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w J.
z dnia 4 lipca 2017 r., sygn. akt II Ca (...),

**1. odrzuca skargę kasacyjną w części zaskarżającej
orzeczenie o oddaleniu apelacji uczestniczki;**

**2. uchyla zaskarżone postanowienie w pozostałej części i w
tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w J. do
ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 16 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w J. ustalił, że udział wnioskodawcy W. F. w majątku wspólnym wynosi 4/10 części, zaś uczestniczki G. F. 6/10 części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że zawarty przez strony w dniu 27 października 1984 r. związek małżeński, wyrokiem z dnia 12 października 2012 r. Sąd Okręgowy w J. rozwiązał przez rozwód z winy wnioskodawcy. W dniu 7 czerwca 2011 r. G. F. i W. F. zawarli umowę majątkową małżeńską o wyłączeniu wspólności majątkowej i wprowadzili ustrój rozdzielności majątkowej.

W kwietniu 1988 r. wnioskodawca wyjechał do Niemiec, następnie we wrześniu 1988 r. uczestniczka wraz dziećmi S. F. i J. F. dołączyli do niego. W. F. prowadził działalność gospodarczą polegającą na przewozie własnym samochodem ciężarowym paczek. Roczne jego zarobki w okresie od 1990 r. do 2001 r. kształtowały się na poziomie od 17 988 do 69 518 marek niemieckich, a od 2002 r. do 2007 r. od 20 273 do 35 589 euro, przy czym w 2007 r. zatrudnienie w M. GmbH było fikcyjne i służyło jedynie utrzymaniu ubezpieczenia dla dzieci stron. Koszty działalności gospodarczej wnioskodawcy były znaczne. Toteż ostatecznie dochód wnioskodawcy był zdecydowanie niższy niż przychód. W. F. nadużywał alkoholu, co powodowało zbędne wydatki na ten cel, a po drugie rzutowało na jego pracę - koszty związane z utraconymi paczkami oraz niewłaściwą organizacją pracy oraz prowadziło do zaniedbań rodziny. Wnioskodawca poza dokładaniem się do bieżącego utrzymania nie łożył na żadne inne potrzeby. Dzieci stron musiały pracować zarobkowo przed uzyskaniem pełnoletniości.

Z kolei dochody roczne uczestniczki w latach 1991, 1994-1998, 2001 wyniosły od 3 756 do 66 191 marek, zaś w latach 2004, 2006-2007 od 1 514 do 8 629 euro. W dniu 11 listopada 1995 r. G. F. nabyła prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K. przy ul. K. W umowie oświadczyła, że nieruchomość nabywa do majątku wspólnego z W. F. W dniu 2 lipca 1998 r. G. F. i W. F. zaciągnęli w (...) - Bank pożyczkę w kwocie 100 000 marek, a w dniu 20 lipca 2001 r. pożyczkę w S. na kwotę 30 000 marek. Pożyczka była spłacana z rachunku G. F.

W 2007 r. strata G. F. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w nieruchomości położonej w K. wyniosła 17 866,51 zł, a w 2008 r. 13 298,69 zł.

Badając stopień przyczynienia się małżonków do powstania wspólnego majątku, Sąd Rejonowy nie uznał za prawdziwe zeznań świadka P. M., że w 80-90%

dochody rodziny wnioskodawcy pochodziły z jego pracy. Z drugiej strony, nie dał wiary zeznaniom świadków zawnioskowanych przez uczestniczkę, że to głównie G. F. utrzymywała rodzinę, oraz że przez okres ponad 20 lat uczestniczka, będąc w końcu - jak wynika z materiału dowodowego - zaradną osobą, tolerowała pasożytniczy tryb męża, polegający jedynie na pracy nie przynoszącej dochodów i piciu alkoholu. Niemniej jednak uznał, że nadużywanie alkoholu przez wnioskodawcę uzasadniało ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcji 6/10 do 4/10 na korzyść uczestniczki.

Apelacje wnioskodawcy i uczestniczki zostały oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w J. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne oraz wywody prawne Sądu pierwszej instancji. Potwierdził za Sądem Rejonowym, że kryterium „ważnych powodów” ma nie tylko aspekt majątkowy, ale również etyczny, co wyraża się w postulacie dokonywania ich oceny przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. W ocenie Sądu Okręgowego uczestniczka wykazała, że zachodziły „ważne powody” uzasadniające żądanie w zakresie ustalenia nierównych udziałów, które zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie wykładnią art. 43 § 2 k.r.o. utożsamiane są z zachowaniem małżonka, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, które to zachowanie charakteryzuje się rażącym lub uporczywym nieprzyczynianiem się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych lub trwonieniem tego majątku kosztem rodziny, którą małżonkowie założyli. Podnoszone w trakcie postępowania, jak i w apelacji przykłady zachowania się wnioskodawcy, a dotyczące w szczególności nadużywania przez niego alkoholu i trwonienia w związku z tym uzyskiwanego wynagrodzenia w powiązaniu ze zgodnym podziałem praw i obowiązków małżonków w rodzinie, realizowały przesłanki „ważnych powodów,” chociaż nie w takim zakresie, w jakim upatrywała to uczestniczka. Wnioskodawca pił znaczne ilości alkoholu i miał z tym kłopot. Niewątpliwie zatem część zarobionych pieniędzy wydatkował na ten właśnie cel, chociaż w żaden sposób nie można w przybliżeniu wyliczyć ich wysokości. Jednak, gdyby wnioskodawca nie nadużywał alkoholu, a zaoszczędzone z tego tytułu pieniądze wydatkował na przykład na markowe ubrania dla dzieci, te nie musiałyby pracować już po skończeniu czternastego roku życia, a uczestniczka postępowania nie byłaby

zmuszona do podejmowania dodatkowych prac w porach nocnych, w tym jako osoba sprzątająca, czy też sprzedawać swojego osocza i krwi. Tak zaoszczędzone pieniądze wnioskodawca mógłby też przeznaczyć na spłatę zaciągniętych wspólnie z uczestniczką postępowania zobowiązań kredytowych. Wnioskodawca, trwoniąc część wspólnego majątku, jakim było wypracowane wynagrodzenie, które przeznaczał na alkohol, przyczyniał się do pomniejszania wspólnego majątku stron.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zaskarżając postanowienie Sądu drugiej instancji w całości zarzucił: naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie znacznej części zarzutów jego apelacji oraz art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., polegające na zaniechaniu działania Sądu z urzędu i zignorowania ustalenia wartości majątku wspólnego stron, a w konsekwencji rzetelnego oraz wiarygodnego ustalenia stosunku udziałów w majątku wspólnym; naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 43 § 2 k.r.o. przez jego niewłaściwą subsumcję i przyjęcie, że ustalony w sprawie stan faktyczny odpowiada hipotezie normy prawnej zawartej w tym przepisie, a w konsekwencji niesłuszne, albowiem z pominięciem zbadania „stopnia przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego”, wnioskowanie przez Sąd odwoławczy, że „ważne powody” uzasadniają same przez się ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym podczas, gdy przyjęte i ustalone w postępowaniu odwoławczym okoliczności faktyczne nie pozwalają na taką kwalifikację.

We wnioskach skargi domaga się uchylenia tego postanowienia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylenia i zmiany postanowienia Sądu pierwszej instancji przez ustalenie równych udziałów w majątku wspólnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Przesłanką formalno-prawną dopuszczalności skargi kasacyjnej jest istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., V CSK 450/14, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca

2015 r., V CSK 450/14 nie publ.). W braku jego wykazania skarga kasacyjna podlega odrzuceniu. Wnioskodawca nie wykazał interesu prawnego w zaskarżeniu postanowienia Sądu Okręgowego w J. w zakresie, w jakim doszło do oddalenia apelacji uczestniczki.

Z tego względu skargę kasacyjną w tej części należało odrzucić na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Uczestniczka w odpowiedzi na skargę kasacyjną w pierwszej kolejności wносиła o jej odrzucenie z uwagi na to, że zważywszy na podaną przez wnioskodawcę we wniosku o podział majątku wspólnego wartość nieruchomości położonej w K. (1 300 000 zł), jego interes prawny w zaskarżeniu wynosi w istocie 130 000 zł, a zatem mniej niż wymagana przez art. 519¹ § 2 k.p.c. W ocenie uczestniczki przedłożony przez wnioskodawcę operat szacunkowy, na etapie postępowania kasacyjnego, określający wartość tej nieruchomości na kwotę 2 511 700 zł, stanowi z jego strony próbę obejścia przepisów o niedopuszczalności skargi kasacyjnej.

W odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego uczestniczka przyznała, że wartość nieruchomości położonej w K. wynosi 1 300 000 zł, ale dodała, że oprócz tego podziałem należy objąć wyposażenie restauracji o wartości 100 000 zł i wyposażenie pensjonatu o wartości 150 000 zł. Skoro zatem według uczestniczki wartość majątku wspólnego wynosi 1 550 000 zł, to wartość interesu wnioskodawcy (10% z tej kwoty) przekracza wymagane 150 000 zł.

2. Artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do

wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne. Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ, z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.).

Sąd drugiej instancji, rozpoznając zarzuty apelacji wnioskodawcy skierowane przeciwko podstawie faktycznej postanowienia wstępnego Sądu pierwszej instancji zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia jedynie kilka ogólnych stwierdzeń, bez odniesienia się do konkretnych błędów Sądu pierwszej instancji eksponowanych przez wnioskodawcę, w tym odnośnie do pominiętej części zgromadzonego w sprawie materiału przez niego zaoferowanego. Zresztą Sąd Okręgowy skrótowo i zarazem wybiórczo przedstawił w uzasadnieniu treść zarzutów wnioskodawcy naruszeń prawa procesowego. Należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji, akceptując w pełni ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie zwrócił uwagi, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie wziął pod uwagę całokształtu materiału dowodowego, na który wskazywał wnioskodawca w apelacji. Uzasadnienie postanowienia wstępnego Sądu pierwszej instancji również nie zawiera wszystkich elementów konstrukcyjnych wymaganych przez art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Dotyczy to braku wyjaśnienia, dlaczego dowodom z

osobowych źródeł, które zaoferował wnioskodawca (poza świadkiem P. M.), odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Istota sprawy nie sprowadzała się do ustalenia samego faktu nadużywania przez wnioskodawcę alkoholu, ale wpływu tej okoliczności na zrealizowanie się ustawowych przesłanek ustalenie nierównych udziałów, tj. stopnia, w jakim każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku, przy uwzględnieniu okoliczności, o których stanowi art. 43 § 3 k.r.o., oraz ważnych powodów przemawiających za ustaleniem nierównych udziałów. Tym przesłankom powinny być podporządkowane ustalenia faktyczne w sytuacji, gdy sąd uwzględnia wniosek o ustalenie nierównych udziałów. Sądy obu instancji, przedstawiając zestawienie przychodów wnioskodawcy i uczestniczki, z których jednak wynika, że są one wyższe w przypadku wnioskodawcy, wskazują, iż koszty działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę na terenie Niemiec były bardzo duże, ale ostatecznie nie określają jak faktycznie kształtowały się zarobki wnioskodawcy i uczestniczki oraz jakie miały przełożenie na powstanie majątku wspólnego. Sądy, stawiając ogólną tezę o dużych kosztach uzyskania dochodu w odniesieniu do wnioskodawcy, nie wyciągają wniosków z faktu prowadzenia przez uczestniczkę działalności gospodarczej w K. ze stratą na przestrzeni lat 2007-2008. Sądy nie wyjaśniły istotnego wpływu faktu spożywania przez wnioskodawcę alkoholu na rozmiar majątku wspólnego stron. Wnioskodawca i uczestniczka zgromadzili, jak na warunki polskie, pokaźny majątek, gdyż oprócz nieruchomości zabudowanej pensjonatem w K. o znacznej wartości, w trakcie trwania małżeństwa zakupili jeszcze nieruchomość gruntową, na której wybudowały dom w stanie surowym zamkniętym, którą sprzedali w marcu 2012 r. W tej sytuacji zachodzi potrzeba szczególnie wnikliwej oceny wniosku o ustalenie nierównych udziałów. Według danych GUS i NBP (ISBnews), wartość majątku przeciętnego polskiego gospodarstwa domowego w 2017 r. wyniosła 263 500 zł. Nie są to oczywiście wskaźniki normatywne, czyli wynikające z regulacji ustawowych, ale mogą służyć jako jeden z punktów odniesienia do oceny i weryfikacji w tej sprawie przesłanek implikujących zasadność ustalenia nierównych udziałów oraz ich proporcje. Sądy obu instancji pominęły też w ustaleniach osobiste zaangażowanie obu małżonków w powstanie majątku wspólnego, a polegające na organizowaniu inwestycji

budowlanych czy doglądaniu robót budowlanych. Wątpliwości budzi też ogólny wniosek Sądów obu instancji, że pijaństwo wnioskodawcy kwalifikuje się na ustalenie nierównych udziałów w sytuacji, gdy charakter prowadzonej przez niego działalności wymagał trzeźwości. Poza tym, Sąd pierwszej instancji opiera swe ustalenia o wpływ pijaństwa na rozmiar majątku wspólnego na zeznaniach świadków, którzy podali również, że wnioskodawca wykonywał pracę od 4 rano do 19 (np. k. 500). Nie ustaliły Sądy, o jaką orientacyjnie wartość wzrósłby majątek wspólny stron, gdyby nie pijaństwo wnioskodawcy. Chodzi także o analizę w miarę skonkretyzowanego wpływu pijaństwa wnioskodawcy na zwiększenie obowiązków osobistych uczestniczki w stosunku do rodziny i w konsekwencji zmniejszenie jej aktywności zarobkowej, a także jakie przełożenie na majątek wspólny miało podjęcia przez uczestniczkę studiów.

W tych okolicznościach nie sposób odeprzeć zarzutów naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., art. 328 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

3. Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, o którym stanowi art. 43 § 2 k.r.o., jest dopuszczalne w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, a mianowicie - przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienie ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Przez przyczynienia się do powstania majątku wspólnego rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspakajanie jej potrzeb (art. 27 k.r.o.), czyli nie tylko wysokość zarobków, czy innych dochodów osiąganych przez każdego z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I CKN530/97, nie publ.). O stopniu przyczyniania się każdego z małżonków świadczą nie tylko osiągnięcia czysto ekonomiczne, lecz także nakład osobistej pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Dla oceny stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego nie mają przesądzającego znaczenia wyliczenia czysto matematyczne, jednak wynikająca z ocennego charakteru przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o., - swoboda orzecznicza przy rozstrzyganiu wniosku o ustalenie nierównych udziałów nie może przerodzić się

w dowolność. Różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków może uzasadniać ustalenie nierównych udziałów wtedy, gdy różnica jest istotna i wyraźna. Nie jest też obojętna proporcja, w jakiej rzeczywisty wkład małżonków w powstanie majątku pozostaje do wartości całego majątku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014, nr 2, poz. 24).

Drugą konieczną przesłanką dopuszczalności ustalenia nierównych udziałów jest wykazanie, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają ważne powody, oceniane przez wzgląd na zasady współżycia społecznego, bo otrzymanie przez jednego z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania on się nie przyczynił, pozostawałoby w sprzeczności z tymi zasadami (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 259/12, nie publ.). Nie jest możliwe zdefiniowanie pojęcia „ważnych powodów”; o tym w konkretnej sprawie decyduje całokształt okoliczności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CKN 190/74, nie publ.). Ważnym powodem jest w szczególności naganne postępowanie małżonka, przeciwko któremu jest skierowane żądanie ustalenia nierównych udziałów, polegające na tym, że w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się on do powstania dorobku stosownie do sił i możliwości zarobkowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, poz. 189; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, nie publ.).

Przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia stan faktyczny sprawy, który nie jest pełny, nie pozwala na przyjęcie, że zachowanie wnioskodawcy w kontekście kwot przeznaczanych przez niego na alkohol, ewentualnych uszczerbków majątkowych wywołanych przez alkohol pod postacią zarówno utraconych korzyści, jak i strat, może być zakwalifikowane jako rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do powiększenia dorobku stosownie do jego sił i możliwości zarobkowych, które uzasadnia obniżenie jego udziału w majątku wspólnym z 1/2 na 4/10. Zważywszy na znaczną wartość majątku wspólnego stron, w razie uwzględnienia żądania o ustalenie nierównych udziałów co do zasady, istotne znaczenie ma określenie wartości, o którą wzrósłby majątek wspólny

(bądź jaką miałyby wartość), gdyby nie negatywne zachowanie wnioskodawcy, z tym, że przy wyliczeniu stosownych ułamków w tym majątku należy uwzględnić wartość wszystkich istotnych składników majątkowych, których strony się dorobiły, także tych, które zostały zbyte po ustaniu wspólności.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o przepisy art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

jw